

Martyna Jakubowicz – Kołysanka dla misiaków

W tym pokoju bardzo cicho dziś
Po trzech dniach nareszcie śpisz
Gdzieś za drzwiami został ból
Całych siebie chcemy dać
Kilku ludzi dobrze nas zna
Tylko czasem słabnie nam puls
Już dobrze dobrze już
Już dobrze już dobrze już
Może trzeba upaść na twarz
Swoje rzeczy ubogiemu dać
I zacząć malować bez farb
Przeklinany dzień za dniem
Śpisz bo życie nie jest snem
Taki ciężar tylko zgina Ci kark
Już dobrze już dobrze już
Już dobrze dobrze już
W kącie siedzi Anioł Stróż
Strzeże naszych ciał i dusz
Za godzinę muszę wyjść
Przyjdź po bliskość moich ust
Chcę Ci dać trochę wiary w cud
Póki możesz moje wino pij
Już dobrze dobrze już
Już dobrze dobrze już
Dobrze dobrze już



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych